

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6096,Szef-BBN-dla-quotPolska-The-Timesquot-Musimy-miec-strategie-na-trudne-czasy.html>
2021-09-22, 10:43

Strona znajduje się w archiwum.

07.11.2014

Szef BBN dla "Polska The Times": Musimy mieć strategię na trudne czasy

7 listopada br. minister Stanisław Koziej w tekście opublikowanym w dzienniku "Polska The Times" opisuje założenia oraz treści nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP.



„Strategia na trudne czasy”

Stanisław Koziej, szef BBN

5 listopada 2014 r. została zatwierdzona przez Prezydenta RP oraz opublikowana nowa Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, która określiła główne kierunki przygotowań systemu bezpieczeństwa państwa na kolejne lata. Zastąpiła ona dokument wydany w 2007 r., nieprzystający już do stojących przed Polską wyzwań i zagrożeń. Projekt Strategii powstał na początku tego roku. Jednak wydarzenia na Ukrainie i co za tym idzie zasadnicza zmiana sytuacji bezpieczeństwa w otoczeniu Polski, wymusiły dostosowanie jej zapisów do nowych i niekorzystnych dla nas warunków.

Przygotowanie fundamentów Strategii poprzedzone zostało kilkuletnią pracą analityczną. Jeszcze pod koniec 2010 r. na polecenie Prezydenta RP uruchomiony został Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego – który był swoistym audytem bezpieczeństwa państwa. Jego rezultaty zostały zawarte w niejawnym raporcie przyjętym przez prezydenta oraz Radę Bezpieczeństwa Narodowego w 2012 r. Natomiast jawne treści zostały opublikowane w 2013 r. w pierwszej Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego RP.

Na podstawie tych prac w ośrodku prezydenckim sformułowana została tzw. „doktryna Komorowskiego” – czyli główna myśl strategiczna prezydenta Bronisława Komorowskiego, dotycząca bezpieczeństwa państwa. Zakładała ona przede wszystkim przeniesienie priorytetów z zaangażowania zagranicznego – mowa m.in. o misjach wojskowych – na zadania związane z bezpośrednią obroną kraju.

Równolegle w Ministerstwie Obrony Narodowej opracowana została Strategia rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022, przyjęta przez Radę Ministrów w kwietniu 2013 r. Dzięki temu zespół pracujący nad projektem nowej Strategii, złożony zarówno z przedstawicieli administracji rządowej, jak i

prezydenckiej, został wyposażony w szeroką i gruntowną bazę analityczną, stanowiącą podstawę pod jej przyszłe zapisy.

Sam dokument podzielony został na cztery rozdziały. Pierwszy opisuje nasze interesy narodowe, cele, a także potencjał w dziedzinie bezpieczeństwa. Drugi ocenia zagrożenia i ryzyko, przed jakim staje dziś Polska. Trzeci poświęcony jest temu, w jaki sposób państwo powinno działać, aby w takim środowisku zapewnić sobie bezpieczeństwo. Natomiast ostatni mówi o koniecznych do realizacji tych celów przygotowaniach, w tym o konkretnych reformach.

Nasze interesy w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego zaczerpnięte zostały wprost z Konstytucji RP i odnoszą się do podstawowych wymiarów funkcjonowania państwa. Mowa o tak fundamentalnych zadaniach jak zabezpieczenie działań państwa jako politycznej organizacji narodowej; ochrona obywateli, stanowiących wspólnotę narodową; zasobów niematerialnych, na które składa się nasze dziedzictwo historyczne, tożsamość narodowa i kultura oraz zasobów materialnych. Rozdział opisuje też nasz narodowy potencjał bezpieczeństwa służący redukowaniu ryzyka i przeciwdziałaniu zagrożeniom.

Przedstawiona w Strategii diagnoza środowiska bezpieczeństwa nie mogła nie uwzględnić wydarzeń na Ukrainie. Odbudowa mocarstwowości Rosji kosztem jej otoczenia, aneksja Krymu i obecna agresja Rosji na Ukrainę zmieniły warunki bezpieczeństwa w naszym otoczeniu i całym regionie. Co istotne, uważamy tę zmianę za trwałą, nie zaś jako tylko przejściowe pogorszenie stosunków na linii Rosja - Zachód.

Strategia stwierdza wprost, że zagrożenia dla Polski mogą przyjąć charakter zarówno niemilitarny, jak i militarny. Choć dziś wydaje się to mało prawdopodobne, nie wyklucza też konfliktu na dużą skalę. Przede wszystkim jednak wskazuje na groźbę wywierania na Polskę presji polityczno-militarnej - w tym energetycznej, ekonomicznej, finansowej czy informacyjnej, ze szczególnym naciskiem na możliwość pojawienia się zagrożeń w cyberprzestrzeni. Stosownie do tych ocen, w trzeciej części dokumentu mówiącej o koniecznej w takich warunkach strategii działań, swoje odbicie znajduje przede wszystkim wspomniana "doktryna Komorowskiego". Bezwzględny priorytetem są dla nas działania nakierowane na obronę własnego terytorium, a tym samym terytorium sojuszu. Dopiero w dalszej kolejności zakładamy udział w operacjach out of area. Jest to zgodne z filozofią naszego przesłania dla sojuszników, że będziemy na tyle skłonni i gotowi angażować się w działania stabilizacyjne poza granicami, na ile będziemy czuli się bezpieczni we własnym kraju. Dla państwa granicznego NATO i Unii Europejskiej - nieco inaczej niż większości państw Zachodu - oczywiście powinno być kierowanie się zasadą: angażowanie na zewnątrz zależy od poczucia bezpośredniego bezpieczeństwa kraju.

Zgodnie z tym Polska będzie zapewniać sobie bezpieczeństwo, kierując się trzema priorytetami. Pierwszy i najważniejszy z nich to wzmocnienie narodowych zdolności obronnych oraz demonstrację determinacji do działania w sferze bezpieczeństwa. W tym kontekście Strategia odnosi się do zagrożeń, wobec których mogą pojawić się trudności z uzyskaniem konsensusu w ramach NATO. Ich przykładem są działania, jakie obserwujemy dziś na Ukrainie - podprogowe, poniżej progu otwartej wojny oraz hybrydowe. Możemy przewidywać, że trudności z jednoznacznym ocenieniem przez sojusz agresji o takim charakterze uniemożliwiłyby szybką i skuteczną reakcją.

Dlatego z takimi zagrożeniami, co najmniej na początku, musielibyśmy sobie radzić samodzielnie. Drugim priorytetem jest wspieranie wszelkich procesów wzmacniających zdolności NATO do kolektywnej obrony, rozwijających unijną Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony czy umacniających nasze strategiczne partnerstwa (w tym z USA) oraz strategiczne relacje z partnerami w regionie. Dopiero jako trzecie w kolejności priorytetów zakładamy wspieranie i selektywny udział w działaniach społeczności międzynarodowej, mających na celu zapobieganie powstawaniu nowych źródeł zagrożeń, reagowanie na zaistniałe kryzysy oraz przeciwdziałanie ich rozprzestrzenianiu się. Czwarta część Strategii zawiera wiele rozwiązań wzmacniających system bezpieczeństwa i umożliwiających realizację strategicznych celów. Ich myślą przewodnią jest przede wszystkim zintegrowane podejście do bezpieczeństwa państwa. To pierwszy dokument w tak mocny sposób postulujący z bezpieczeństwa militarnego i pozamilitarnego, wewnętrznego i zewnętrznego tworzyć jeden spójny system.

Wśród ujętych w Strategii zadań warto zwrócić uwagę m.in. na konieczność wzmocnienia Rady Ministrów w sprawach bezpieczeństwa, czemu służyć miałyby powołanie ponadresortowego organu opiniodawczo--doradczego. Jedną z jego kompetencji powinno być koordynowanie służb specjalnych czy też kwestii cyberbezpieczeństwa lub funkcjonowania przemysłu obronnego. Strategia podnosi także dyskutowaną od dłuższego czasu potrzebę zakupu samolotów i śmigłowców VIP - będących w sytuacjach kryzysowych także mobilnymi punktami kierowania państwem.

Zadaniem bezpośrednio wzmacniającym bezpieczeństwo terytorium państwa jest także konsekwentne kontynuowanie modernizacji technicznej Sił Zbrojnych, uwzględniającej przede wszystkim obronę powietrzną, w tym przeciwrakietową, mobilność wojsk z wykorzystaniem śmigłowców oraz wykorzystywanie z informatyzowanych technologii służących m.in. prowadzeniu rozpoznania czy działań w cyberprzestrzeni. Inne wskazane zadania to reforma Narodowych Sił Rezerwowych i reforma szkolnictwa wojskowego, a także wzmocnienie konkurencyjności i innowacyjności krajowego przemysłu obronnego i związanego z nim sektora naukowo-badawczego. Szczególnie istotne miejsce w Strategii ma także bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni - najnowsza i najbardziej wymagająca dziś dziedzina bezpieczeństwa narodowego.

Strategia będąca zbiorem wytycznych dla decydentów odpowiedzialnych za realizację polityki bezpieczeństwa państwa, a także będąca podstawą dokumentów wdrożeniowych i planów, powinna być również dobrym punktem odniesienia dla organizacji pozarządowych, zwłaszcza tych o zainteresowaniach proobronnych, w programowaniu i realizacji ich aktywności. Budowa zintegrowanego systemu bezpieczeństwa zakłada bowiem możliwie szerokie włączenie takich organizacji we wzmacnianie strategicznej odporności kraju na zagrożenia. Ważne jest także, aby założenia Strategii znali obywatele. Nie ulega bowiem wątpliwości, że świadomość społeczna w dziedzinie bezpieczeństwa jest w państwach demokratycznych jednym z najważniejszych warunków podejmowania przez decydentów optymalnych decyzji w perspektywie strategicznej i warunkiem racjonalnego zapewniania bezpieczeństwa narodowego. Realizacja postanowień nowej Strategii właśnie to powinna umożliwić.

Źródło: www.polskatimes.pl

[Tweetnij](#)